

KATARZYNA CIEPLIŃSKA\*

„THE KNOTTED CORD” JERZEGO PIETRKIEWICZA  
NA TLE BRYTYJSKIEJ POWIEŚCI KATOLICKIEJ

WSTĘP

Jerzy Pietrkiewicz<sup>1</sup> znany jest w Polsce głównie jako poeta i tłumacz, autor wydanych przed wojną tomików poetyckich (*Wiersze o dzieciństwie*, 1935; *Prowincja*, 1936; *Wiersze i poematy*, 1938), jeden z członków grupy autentystów, skupionych wokół pisma „Okolica Poetów” (1935–1939), a także współpracownik prasy prawniczej: „Prosto z Mostu” (1935–1939) i „Polska Zbrojna” (1936–1939). Po wybuchu II wojny światowej przedostał się do Wielkiej Brytanii, gdzie w 1944 roku ukończył studia anglistyczne na Saint Andrews University w Edynburgu. W latach 40. kontynuował twórczość literacką w języku polskim, a jego wiersze i prozę zamieszczały m.in. pisma: „Jestem Polakiem” (Londyn, 1940), „Dziennik Żołnierza” (Szkocja, 1940–1942) i „Skrzydła” (Londyn, 1944–1945). W 1947 roku jako pierwszy Polak w historii uczelni King’s College University of London obronił rozprawę doktorską oraz podjął pracę jako wykładowca w School of Slavonic and Eastern European Studies. W latach 1950–1979 był profesorem i kierownikiem Departamentu Języków i Literatur Słowiańskich na Uniwersytecie Londyńskim<sup>2</sup>. Za jego najważniejsze dzieło naukowe uchodzi praca *Literatura polska w perspektywie europejskiej* (1986). Jerzy Pietrkiewicz jest ponadto autorem wielu opracowań krytycznoliterackich oraz antologii poezji: *Antologia liryki angielskiej (1300–1950)* (Londyn, 1958) i *Five Centuries of Polish Poetry. 1450–1950* (Londyn, 1960). Został również jedynym autoryzowanym tłumaczem poezji Karola Wojtyły, a jego angielskie przekłady tej twórczości były wysoko oceniane przez kryty-

---

\* DR KATARZYNA CIEPLIŃSKA – dr nauk humanistycznych w zakresie literaturoznawstwa, specjalność: literatura i kultura brytyjska. Tłumaczka języka angielskiego. Zainteresowania: literaturoznawstwo, kulturoznawstwo i translatoryka.

<sup>1</sup> Jerzy Pietrkiewicz urodził się 29 września 1916 r. w Fabiankach, zm. 26 października 2007 r. w Londynie.

<sup>2</sup> Informacje biograficzne czerpane z: J. Peterkiewicz, *In the Scales of Fate: an Autobiography*, London – New York 1993; M. K r a j e w s k i, *Koryfeusz dobrej ziemi*, Rypin 2008.

ków<sup>3</sup>. Tomy poetyckie Jana Pawła II w tłumaczeniu Jerzego Peterkiewicza (od 1958 r. Pietrkiewicz pisał pod zmienionym nazwiskiem – Peterkiewicz) *Easter Vigil and other Poems* (1979), *The Place within* (1982), *Collected Poems* (1982), *Roman Triptych* (2003) zyskały szczególne uznanie w Stanach Zjednoczonych.

Obok kilku tomów poezji w języku polskim: *Piąty poemat*, (1950), *Poematy londyńskie i wiersze przedwojenne* (1965), *Kula magiczna* (1980), *Modlitwy intelektu* (1988), *Poezje wybrane* (1986), Pietrkiewicz wydał od 1953 roku osiem angielskich powieści: *The Knotted Cord* (1953), *Loot and Loyalty* (1955), *Future to Let* (1958), *Isolation* (1959), *The Quick and the Dead* (1961), *That Angel Burning at My Left Side* (1963), *Inner Circle* (1966) i *Green Flows the Bile* (1969).

Powieści Pietrkiewicza długo nie ukazywały się na polskim rynku literackim zarówno z powodu występujących w nich licznych wątków antykomunistycznych, jak i początkowej niechęci autora do publikowania w kraju<sup>4</sup>. Trzy książki jego autorstwa (*Loot and Loyalty*, *Future to Let* i *Green Flows the Bile*), z których jedynie *Future to Let* pojawiła się w polskim przekładzie, na łamach londyńskiego pisma „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza”<sup>5</sup>, do tej pory nie doczekały się publikacji na rynku polskim; pozostałe zaczęły ukazywać się w kraju dopiero od 1986 roku: *Gdy odpadają łuski ciała* [*The Quick and the Dead*] (1986) oraz *Wewnętrzne koło* [*Inner Circle*] (1988) w przekładzie Alicji H. Moskałowej, *Odosobnienie* [*Isolation*] (1990) w przekładzie Bronisławy Bałutowej, a także *Anioł ognisty, mój anioł lewy* [*That Angel Burning at My Left Side*] (1993) oraz *Sznur z węzłami* [*The Knotted Cord*] (2005) w przekładzie Mai Glińskiej.

Po latach książk Jan Twardowski – zaprzyjaźniony z Pietrkiewiczem od 1934 roku – pisząc przedmowę do tomiku poezji Pietrkiewicza, nazwał go:

wybitnym pisarzem angielskim mającym w swoim dorobku kilka wysoko cenionych przez tamtejszą krytykę powieści. Jest to niesłychanie rzadki przypadek, zważywszy na rygorystyczny konserwatyzm angielski. Jerzy Pietrkiewicz jest nie tylko czytany, ale i omawiany w najbardziej prestiżowej prasie angielskiej. Od czasów Conrada nie udało się to żadnemu Polakowi<sup>6</sup>.

<sup>3</sup> Zob.: C. McCarthy, *Poetry is key to Pope's soul*, „Chicago Tribune”, 22.05.1981; H. Van Horne, *The Secret poet in the Vatican*, „New York Post”, 7.03.1979; L. Coppen, *The Pope's favourite poet*, „The Catholic Herald”, 30.11.2001.

<sup>4</sup> O tym, iż Pietrkiewicz był przeciwnikiem publikowania w kraju, pisał Bolesław Taborski w *Dzienniku*, pod datą 24.06.1956 r.: „Telefon od Pietrkiewicza: półtoragodzinna rozmowa, dość gwałtowna – argumentował przeciw drukowaniu w Polsce [...] Nie przekonał mnie jednak”. B. Taborski, *Dziennik Bolesława Taborskiego. Fragmenty z lat 1953–1965*, w: B. Czarnačka, J. Kryszak, *Jerzy Pietrkiewicz – inna wersja emigracji. Materiały Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej 11–12 maja 2000 r. w Toruniu*, Toruń 2000, s. 264.

<sup>5</sup> *Przyszłość do wynajęcia* była opublikowana w 63 odcinkach, od 30 marca do 16 lipca 1958 r. Tłumaczenie, autorstwa Elżbiety Milewicz, zostało uznane za artystycznie chybione.

<sup>6</sup> J. Twardowski, *Przedmowa*, w: J. Pietrkiewicz, *Wiersze dobrzyńskie*, red. J. Marlewska, Warszawa 1994.

Anthony Burgess w książce *The Novel Now* uznał Pietrkiewicza za jednego z najbardziej utalentowanych i oryginalnych pisarzy brytyjskich<sup>7</sup>. Podobnie wielu brytyjskich krytyków wskazywało na klarowność i przejrzystość jego prozy oraz podkreślało wysoki poziom opanowania języka. W 2006 roku Pietrkiewicz został wyróżniony tytułem doktora *honoris causa* Uniwersytetu St. Andrews w Edynburgu, co stanowi jeszcze jedno świadectwo uznania dla jego twórczości w Wielkiej Brytanii.

Angielska twórczość prozatorska J. Pietrkiewicza nie została do tej pory w pełni zbadana, a najpełniejsze na gruncie polskim omówienie jego powieści miało miejsce podczas konferencji naukowej poświęconej autorowi, która odbyła się w 2000 roku w Toruniu<sup>8</sup>. Recepcja angielskich powieści Pietrkiewicza w Wielkiej Brytanii jest zagadnieniem dotychczas niemal niepodejmowanym w Polsce. Tematem wartym opracowania jest analiza i ocena wpływu polskiej i angielskiej tradycji kulturowej wraz z omówieniem ich wpływu na poszczególne utwory literackie Jerzego Pietrkiewicza oraz wskazanie elementów kulturowych, jakie miały największy wpływ na twórczość tego pisarza.

## I. WRASTANIE W JĘZYK I KULTURĘ KRAJU OSIEDLENIA

Kiedy Pietrkiewicz przybył do Anglii w 1940 roku, nie władał językiem angielskim. Ze względu na zły stan zdrowia, nie mógł podjąć służby wojskowej i został skierowany na studia do Edynburga. Po latach w autobiografii Pietrkiewicz wspominał chwile zwątpienia, kiedy w wieku 25 lat rozpoczynał studia w obcym języku<sup>9</sup>.

Ukończywszy studia w Szkocji, J. Pietrkiewicz kontynuował naukę na Uniwersytecie Londyńskim. Studia filologiczne zapewniły Pietrkiewiczowi nie tylko świetną znajomość angielszczyzny, ale też współczesnej i dawnej tradycji literackiej Wysp Brytyjskich. Zdobyte wykształcenie nie tylko wpłynęło na światopogląd pisarza, ale i pozwoliło mu na zmianę języka twórczości.

<sup>7</sup> A. Burgess, *The Novel Now. A Guide to Contemporary Fiction*, New York 1970.

<sup>8</sup> Najważniejszą pracą dotyczącą twórczości pisarza pozostaje książka zbiorowa wydana w Toruniu w 2000 roku, pod redakcją Barbary Czarneckiej i Janusza Kryszaka, *Jerzy Pietrkiewicz – inna wersja emigracji. Materiały Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej 11–12 maja 2000 r. w Toruniu*. Praca ta, poświęcona głównie polskiej twórczości pisarza, zawiera także trzy artykuły na temat jego angielskich powieści: A. H. Moskalo wa, *Pierwsza angielska powieść Jerzego Pietrkiewicza* [na temat *The Knotted Cord*], s. 155–168; R. Moczko da n, *Satyra, paszkwil czy arcydzieło? Jerzego Pietrkiewicza „Przyszłość do wynajęcia”* [na temat *Future to Let*], s. 169–188; J. Pa st e r s k i, *Realizm i fantastyka w powieści Jerzego Pietrkiewicza „Gdy odpadają łuski ciała”*, [na temat *The Quick and the Dead*], s. 189–198.

<sup>9</sup> „Rozpoczęcie kursu od średniowiecza i Chaucera miało sens pod względem akademickim, ale nie dla mnie”. Oryg.: „Starting with Middle English texts and Chaucer made sense academically, but not in my case”. Tamże, s. 17.

Na proces inkulturacji Pietrkiewicza do kultury brytyjskiej znaczący wpływ miała jego żona, pisarka Christine Brooke-Rose<sup>10</sup>, która niewątpliwie pomogła mu nie tylko w bliższym poznaniu literatury i kultury angielskiej, ale też spowodowała, że angielski stał się dla pisarza językiem używanym na co dzień.

Impulsem do podjęcia pracy nad powieścią w języku angielskim były namowy zaprzyjaźnionej z poetą i jego żoną Angielki Rosamond Bachelor<sup>11</sup>. Urodzona w Indiach katoliczka „rozumiała skomplikowane losy przed- i powojennej Polski”<sup>12</sup>, a zachwycona opowiadaniem o dzieciństwie Jerzego nakłaniała go do napisania książki. Zmiana języka twórczości okazała się w przypadku Pietrkiewicza trafna. Jego pierwsza angielska powieść *The Knotted Cord* (1953) odniosła sukces, co stało się motywacją do dalszego pisania. Wraz z upływem lat, które pisarz spędził w Wielkiej Brytanii, stopniowo stawał się twórcą dwujęzycznym i dwukulturowym.

## II. PIERWSZA POWIEŚĆ W JĘZYKU ANGIELSKIM – „THE KNOTTED CORD”

W roku 1953 ukazała się pierwsza angielska powieść Pietrkiewicza, *The Knotted Cord*<sup>13</sup>, która zdobyła duże uznanie krytyki brytyjskiej. Książka ta ukazała się w Polsce dopiero po 52 latach, pod tytułem *Sznur z węzłami*<sup>14</sup>, w tłumaczeniu Mai Glińskiej. „Czeka mnie celebrowanie *The Knotted Cord* w polskiej wersji. Oryginał angielski był sensacją (...) młody Polak swoim stylem angielskim pokazał prawdę

<sup>10</sup> Christine Frances Evelyn Brooke-Rose urodziła się 16 stycznia 1923 r. w Genewie, zmarła 21 marca 2012 r. we Francji. Jej ojciec był Anglikiem, a matka pół Szwajcarką, pół Amerykanką. Gdy Christine była dzieckiem, rodzina mieszkała głównie w Brukseli. Następnie Christine studiowała w Somerville College w Oxfordzie i University College w Londynie. Powieściopisarka, krytyk literacki, profesor literatury angielskiej, tłumaczka. Jej dorobek literacki obejmuje m.in. powieści: *The Languages of Love* [Języki miłości] (1957), *The Sycamore Tree* [Jawor] (1958), *The Dear Deceit* [Drogi oszustwo] (1960), *The Middlemen: A Satire* [Pośrednicy: satyra] (1961), *Out* [Poza] (1964), *Such* [Tak] (1966), *Between* [Pomiędzy] (1968), *Thru* [Poprzez] (1975), *Amalgamnon* (1984), *Xorandor* (1986), *Verbivore* [Słowożerca] (1990), *Textermination* [Teksterminacja] (1991), *Next* [Następny] (1998), *Subscript* [Suskrupcja] (1999), dwie powieści autobiograficzne: *Remake* (1996) i *Life, End of* [Życie. U schyłku] (2006). Polskie tytuły w tłumaczeniu autorki artykułu, pozostałe – w odczuciu autorki – należałoby pozostawić w oryginalnym brzmieniu.

<sup>11</sup> „Rosamond Bachelor – pisał w swoim *Dzienniku* pod datą 6 października 1954 r. Bolesław Taborski – pracuje u Sheed & Ward, Angielka, która zna polski i czytuje regularnie moje artykuły w »Życiu«. Zob.: *Dziennik Bolesława Taborskiego. Fragmenty z lat 1953–1965*, w: *Jerzy Pietrkiewicz: inna wersja...*, s. 261.

<sup>12</sup> Tamże, s. 221.

<sup>13</sup> J. Pietrkiewicz, *The Knotted Cord*, Heinemann, London 1953; J. Pietrkiewicz, *The Knotted Cord*, Roy Publishers, New York 1953; wyd. duńskie: J. Pietrkiewicz, *Den Lille Munk*, przekł. E. Kornerup, H. Hirschsprungs Forlag, Kopenhaga 1954.

<sup>14</sup> J. Pietrkiewicz, *Sznur z węzłami*, przekł. M. Glińska, Warszawa, 2005.

o swym kraju<sup>15</sup> – pisał uradowany Pietrkiewicz w liście do Mirosława Krajewskiego w 2004 roku. W *The Knotted Cord* – jak zauważa Alicja Moskalowa – „autentyzm wspomnień i przeżyć [został] przetworzony w fikcję artystyczną”<sup>16</sup>. Wiele nazw geograficznych wymienionych w powieści odnosi się do rzeczywistości istniejących wsi i miasteczek Ziemi Dobrzyńskiej. Czas akcji obejmuje lata 20. ubiegłego wieku, a życie chłopów zostało tu ukazane z dużą dozą realizmu, choć w świecie przedstawionym powieści rzeczywistość miesza się z magią, a pogańskie zabobony z religią katolicką.

Głównym bohaterem powieści jest Broniek Oborowicz (*porte parole* autora), chłopiec mieszkający w niewielkiej wsi Fabianki<sup>17</sup>. Książkę zaczynają słowa: „Zgubiliśmy trumnę!”<sup>18</sup>. W scenie otwierającej powieść pięcioletni chłopczyk siedzi na saniach, zadowolony z udziału w kuligu. W rzeczywistości, choć nieświadomy sytuacji, uczestniczy on w kondukcje pogrzebowym jednej z mieszkańek wsi, pani Kowalskiej. Gdy trumna z ciałem kobiety zsunęła się z sań i wpadła w zaspę, chłopak nie rozumie, dlaczego szukający czarnego pudła mężczyźni są tak bardzo zdenerwowani. Od tamtej chwili motyw śmierci towarzyszy Bronkowi w wielu sytuacjach. W wyniku przemarnięcia podczas „kuligu” czy raczej przejazdu konduktu żałobnego, chłopiec ciężko zachorował.

Zdesperowana matka dziecka, nosząca imię Antonina<sup>19</sup>, w zamian za uleczenie syna obiecała poświęcić go świętemu Antoniemu<sup>20</sup>, do którego zwracano się z prośbami o pomoc przy najcięższych chorobach<sup>21</sup>. Od tej chwili przez trzy kolejne lata,

<sup>15</sup> Fragment listu, jaki Jerzy Pietrkiewicz wysłał do Mirosława Krajewskiego. Zob.: M. K r a - j e w s k i, *Koryfeusz dobrej ziemi*, Rypin 2008, s. 141.

<sup>16</sup> A. H. M o s k a l o w a, *Pierwsza angielska powieść Jerzego Pietrkiewicza, w: Jerzy Pietrkiewicz. Inna wersja emigracji*, red. B. Czarnecka i J. Kryszak, Toruń 2000, s. 156.

<sup>17</sup> Nazwa wsi jest autentyczna, jest to miejsce urodzenia Pietrkiewicza.

<sup>18</sup> J. P i e t r k i e w i c z, *Sznur...*, s. 5.

<sup>19</sup> Matka Jerzego Pietrkiewicza rzeczywiście miała na imię Antonina.

<sup>20</sup> Od czasów średniowiecznych święty ten uznawany był za jednego z najważniejszych niebiańskich lekarzy. W średniowiecznej Europie św. Antoni należał do najbardziej czczonych świętych. Był on symbolem ascety żyjącego z dala od ludzi. Uznawano go za patrona m.in. wikliniarzy i garncarzy, grabarzy i handlarzy świń. Wierzono, że chroni przed pożarem, a przede wszystkim widziano w nim uzdrowiciela. W ikonografii chrześcijańskiej Antoni jest przedstawiany jako postać w stroju mnicha z laską w dłoni. Święty Anastazy, opisując żywot Antoniego, podawał wiele przykładów cudownych uzdrowień dokonanych przez świętego. Zob.: W. Z a l e s k i, *Święci na każdy dzień*, Warszawa 1989, s. 40–42.

<sup>21</sup> W tradycji judeo-chrześcijańskiej od najdawniejszych czasów choroba była postrzegana przez człowieka jako zło zesłane przez demony. Księga Rodzaju (Rdz 2) podkreśla, że człowiek został stworzony do szczęścia, a utrata zdrowia jest następstwem grzechu (Rdz 3, 16–19). Zob. *Choroba*, hasło w: *Słownik teologii biblijnej*, red. X. L é o n - D u f o u r, przekł. ks. K. Romaniuk, Poznań 1973, s. 122–123.

W polskiej kulturze wiejskiej XX w. odwoływanie się do świętych uzdrowicieli w wypadku choroby wywodziło się z przeświadczenia, że choroba jest karą zesłaną przez Boga. Przekonanie to panowało na ziemiach polskich od czasów średniowiecza, a zabobony prastawiańskie współistniały z tradycją biblijną. Świadomość medyczna była znikoma, a podstawowe i najczęściej stosowane sposoby

na znak wdzięczności dla świętego uzdrowiciela, chłopiec chodzi ubrany w strój mnicha, przepasany sznurem z węzłami. Habit narzuca Bronkowi odmienność, odtąd ludzie ze wsi traktują go jak proroka, małego świętego<sup>22</sup>.

### III. SUKCES „THE KNOTTED CORD” W WIELKIEJ BRYTANII

Wydanie i sukces *The Knotted Cord* Pietrkiewicz uważał za moment przełomowy w swoim życiu i – jak pisał w autobiografii *In the Scales of Fate* – gdyby pierwsza próba pisania po angielsku okazała się porażką, nigdy nie odważyłby się napisać kolejnych powieści<sup>23</sup>.

Pietrkiewicz ukończył pisanie *The Knotted Cord* w 1951 roku. Z listu do żony Christine Brooke-Rose, opatrzonego datą 13 stycznia 1952 roku, wynika, że początkowo autor spotkał się z odmową ze strony wydawnictwa Sheed and Ward:

Kilka dni temu pan Sheed<sup>24</sup> zdecydował, że nie opublikuje mojej powieści, pomimo entuzjazmu jego żony. Sądzę, że jest po prostu przerażony implikacjami w powieści

---

zwalczania chorób wywodziły się z tradycji słowiańskiej, opierającej się na magii zapobiegawczo-leczniczej. Zob.: J. Jagła, *Boska Medycyna i Niebiescy Uzdrowiciele wobec kalectwa i chorób człowieka*, Warszawa 2004, s. 52; J. Tyszkiewicz, *Ludzie i przyroda w Polsce średniowiecznej*, Warszawa 2004, s. 203.

Ludzie cierpiący z powodu dolegliwości cielesnych wierzyli, że święci uzdrowiciele potrafią odganiać złe duchy powodujące schorzenia. Ze względu na niedostateczną liczbę wykwalifikowanych lekarzy oraz koszty ich usług, ludność wiejska zdana była niemal wyłącznie na pomoc ze strony wiejskich guślarzy i znachorów. Odmawianie modlitwy „Ojcze Nasz” czy używanie ziół poświęconych w dniu Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny lub w dniu narodzin św. Jana miało wzmacniać efekt działań znachorów i guślarzy. Jednym z „leków” był oplatek, a w przypadku słabego efektu zabiegów uzdrowiciela, modlono się o pomoc do aniołów i świętych. Kościół katolicki nie występował jednak przeciwko zabobonom, jak również nie potępiał łączenia wierzeń pogańskich z modlitwą. Zob.: J. Jagła, *Boska Medycyna...*, s. 61; J. Tyszkiewicz, *Ludzie i przyroda...*, s. 202.

<sup>22</sup> W autobiografii *In the Scales of Fate* Pietrkiewicz twierdził, że jako dziecko rzeczywiście nosił franciszkański habit, a opisana w *The Knotted Cord* historia małego Bronka ukazuje jego własne dzieciństwo. J. Peterkiewicz, *In the Scales of Fate...*, s. 32.

<sup>23</sup> Oryg.: „Had *The Knotted Cord* not been published, or ignored when published by critics and readers, I would have given up the task of making English the tool of my writing”. [Gdyby *The Knotted Cord* nie została wydana lub gdyby była zignorowana przez krytyków i czytelników, zrezygnowałbym z dalszego pisania po angielsku]. J. Peterkiewicz, *In the Scales of Fate...*, s. 229. Wszystkie cytaty z języka angielskiego – o ile nie oznaczono inaczej – w tłumaczeniu autorki.

<sup>24</sup> Francis Joseph Sheed – z pochodzenia Australijczyk wraz z żoną Maisie Ward, Brytyjką, założył w 1926 r. w Londynie wydawnictwo pod nazwą „Sheed & Ward”. Obecnie jest ono jednym z najbardziej znanych wydawnictw katolickich na świecie. Wydawało książki uznanych autorów katolickich, takich jak G.K. Chesterton.

(zarówno religijnymi, jak i narodowymi). Najwyraźniej zasugerował mi przerobienie jej na autobiografię (ze wszystkimi nieprawdopodobnymi i odrażającymi szczegółami!)<sup>25</sup>.

Dopiero jedna z wiodących firm wydawniczych – William Heinemann – nie zważając ani na pochodzenie autora, ani na egzotykę tematu (wcześniej firma ta wydawała utwory Josepha Conrada – *The Inheritors* w 1901 roku i *Typhoon and Other Stories* w 1902 roku), podjęła się publikacji powieści. Ponadto prestiż Heine-manna stanowił rekomendację dla nieznanego pisarza-cudzoziemca o trudnym do wymówienia nazwisku. Utworem Pietrkiewicza wydawnictwo zainicjowało nową, tanią serię powieści debiutujących prozaików.

Na łamach „Smith’s Trade News” z 6 czerwca 1953 roku ukazała się następująca wypowiedź Alexandra Stewarta Frere’a – dyrektora wydawnictwa – na temat *The Knotted Cord*: „Osobiście znajduję w niej poetycką wrażliwość trudną do zdefiniowania, ale na tyle wyjątkową w prozie, aby określić ją jako rzadkość i aby uwierzyć, że mamy do czynienia z talentem ze wszech miar zasługującym na wsparcie”<sup>26</sup>.

Polscy krytycy emigracyjni z aprobatą przyjęli pierwszą angielską powieść Pietrkiewicza. Bolesław Taborski – poeta i tłumacz poezji Roberta Gravesa oraz dramatów Harolda Pintera na język polski, a także dramatów Karola Wojtyły na angielski – w swoim *Dzienniku* pod datą 12 listopada 1953 roku tak wspomina angielski debiut J. Pietrkiewicza: „Przeczytałem powieść Pietrkiewicza *The Knotted Cord*. Nie jest Conradem, ale napisał dobrą powieść. W pewnym sensie miał trudniejsze zadanie od Conrada, bo przedstawił Anglikom polski temat”<sup>27</sup>.

W tekście opublikowanym w londyńskim „Życiu” w 1954 roku Taborski podkreśla oryginalność stylu Pietrkiewicza oraz dodaje: „Pietrkiewicz jest mistrzem angielskiej prozy”<sup>28</sup>. Podobnie Konstanty A. Jeleński, piszący pod pseudonimem KAJ, na łamach „Kultury” zwracał uwagę na naturalnie brzmiącą angielszczyznę Pietrkiewicza. Zdaniem Jeleńskiego nawet najlepsze tłumaczenie nie przyniosłoby takiego efektu, jaki osiągnął pisarz. Jak zauważa Jeleński, Pietrkiewicz w sposób niepowtarzalny dokonał „udanej transpozycji polskich imion, zwrotów, przekleństw,

<sup>25</sup> Oryg.: „A few days ago Mr. Sheed decided against publishing my novel, despite his wife’s enthusiasm. I think he is simply frightened of the novel’s implications (both in its religious and national background). He apparently suggested that I should make it a direct autobiography (of all unearthly and loathsome things!)”. Fragment listu Jerzego Pietrkiewicza do żony, Christine Broke-Rose z 13 stycznia 1952 r.; ze zbiorów Biblioteki Archiwum Emigracji Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu; dalej używam skrótu AE UMK.

<sup>26</sup> Oryg.: „Personally, I find in it a tender, poetic quality which is difficult to define, but unique enough in fiction to mark it as a rare experience, and to believe that here is a talent deserving every possible encouragement”. A.S. Frere, *The author – by his publisher*, „Smith’s Trade News”, 6.06.1953; zbiory Biblioteki AE UMK.

<sup>27</sup> *Dziennik Bolesława Taborskiego. Fragmenty z lat 1953–1965*, w: *Jerzy Pietrkiewicz. Inna wersja emigracji...*, s. 259.

<sup>28</sup> B. Taborski, *Ludowe do ludzkości...*, s. 3.

samego rytmu polskiego języka”<sup>29</sup>. Ponadto, zdaniem recenzenta, przetłumaczenie powieści na polski może być niezwykle trudne, a wręcz niemożliwe, gdyż:

Mistrzostwo tej zamiany polskiej treści na angielskie słowo jest uderzające. Język nabiera przez to cech tak autentycznych, staje się tak samoistny, że widzimy nawet najbardziej znane nam, powszechne sprawy w jakimś dziwnym, egzotycznym świetle (nie jest to paradoks: język Pietrkiewicza jest „nieodwracalny” na polski, stanowi dziwny stop angielskiej mowy z duchem polskiego słowa)<sup>30</sup>.

W opublikowanej na łamach londyńskich „Wiadomości” recenzji *The Knotted Cord*, Zdzisław Broncel<sup>31</sup> rozpatrywał przyczyny braku znajomości polskiej literatury w Wielkiej Brytanii. Ubolewał, że nawet najbardziej interesujący prozaicy poprzednich lat byli bardzo rzadko tłumaczeni na angielski. Braku zainteresowania twórczością Polaków w Zjednoczonym Królestwie krytyk ten dopatrywał się w odmienności i obcości polskiej kultury, niezrozumiałej dla Anglików, ale nie aż tak fascynującej swą egzotyką jak rosyjska. Ponadto, tematyka cierpiącej ojczyzny z okresu rozbiorów nie mogła zainteresować angielskiego czytelnika, którego kraj stanowił wówczas potęgę kolonialną<sup>32</sup>.

Natomiast tuż po wojnie, gdy na Zachodzie Europy nowym prądem literackim stała się literatura rozczarowania i rewizjonizmu, nad Wisłą powstawały przesycone optymizmem opowiadania żołnierskie. Proza zdominowana przez tematykę polityczną nie mogła konkurować popularną w krajach anglosaskich powieścią psychologiczną. Nieliczne sukcesy odnosiły na Zachodzie epatujące egzotyką polskie powieści historyczne oraz opisujące folklor chłopskiego życia.

Jak zauważa Broncel, J. Pietrkiewicz wybrał temat wiejskiego dzieciństwa ze względu na wcześniejszy sukces *Chłopów* Władysława Reymonta. Pietrkiewicz rzeczywiście wysoko cenił powieść Reymonta, o której pisał: „*Chłopi* Reymonta są głęboko regionalni, ale ani na milimetr prowincjonalni; przeciwnie, jest to jedna z nielicznych powieści polskich [...], które mają charakter uniwersalny. Regionalizm prawdziwy jest bowiem zaprzeczeniem prowincjonalizmu”. Na takiej koncepcji Pietrkiewicz oparł *The Knotted Cord*.

Pietrkiewicz ubolewał nad brakiem literatury polskiej w kanonach światowych. W swoich esejach wielokrotnie podejmował próbę znalezienia przyczyn tego

<sup>29</sup> K A J [K.A. Jeleński], *English becomes Polish*, „Kultura” (Paryż) 1953, nr 11, s. 134.

<sup>30</sup> Tamże.

<sup>31</sup> Z. Broncel, *Najdalszy widnokrąg*, „Wiadomości” (Londyn) 1953, nr 41.

<sup>32</sup> Podobnego zdania był Pietrkiewicz. Wierzył on, że polscy pisarze powinni pisać na tematy uniwersalne. W szkicu z 1946 r. zatytułowanym *Zadania literatury emigracyjnej* tak pisał o powieściach Conrada: „Bohaterowie powieści Conrada nie umierali na chorągwiach biało-czerwonych, a czyż ten brak wulgarnej propagandy stawia ich autora poza kręgiem kultury polskiej?”; Zob.: J. Pietrkiewicz, *Dla pokrzepienia mózgow. Szkice literackie z lat 1940–1948*, opr. B. Czarnecka, Toruń 2002, s.102.



zjawiska. Polskie powieści uważał za „rozlazłe w budowie” i „niezbyt głębokie w psychologicznej ocenie bohaterów”, „ubogie w pomysły fabularne” w porównaniu do dzieł literatury angielskiej czy rosyjskiej. Wielu rodzimym autorom zarzucał prowincjonalizm. W eseju *Wielkość i prowincjonalizm literatury polskiej* pisał:

prowincjonalizm, któremu nie brak swoistego uroku, jeśli się nań patrzy na własnym podwórku, zatracą świeżość i wszelki sens intelektualnego oddziaływania, kiedy się go wyrwie z kontekstu, a więc poda cudzoziemcowi w przekładzie. Szkoda marzyć o światowej popularności Orzeszkowej czy Żeromskiego!<sup>33</sup>

Jerzy Pietrkiewicz uważał także, że literaturze polskiej brak jest oryginalności, a wiele polskich dzieł – jak twierdził pisarz – inspirowana była literaturą Zachodu:

Zbyt często byliśmy imitatorami (Słowacki jak bluszcz owijał się naokoło wzorów i *Balladynę* pisał po szekspirowsku), powtarzaliśmy echa Zachodu, wedle spóźnionej reakcji roztargnionych marzycieli, ale jednocześnie potrafiliśmy wydać dzieła unikaty, dzieła do głębi samorodne, jak *Dziady*, *Wesele*, *Nie-boską komedię*, *Promethidiona* i *Chłopów*<sup>34</sup>.

#### IV. RECEPCJA „THE KNOTTED CORD” W PRASIE BRYTYJSKIEJ

*The Knotted Cord* została przyjęta entuzjastycznie przez krytykę brytyjską – obwołano ją jedną z najdoskonalszych powieści ostatnich miesięcy<sup>35</sup>. Pietrkiewiczą określano jako pisarza „obdarzonego prawdziwą siłą twórczą”, a jego talent uznano za „wysoce oryginalny”<sup>36</sup>. Recenzenci docenili zarówno fabułę książki, jak i styl autora w języku angielskim. Podkreślano subtelne ukazanie w powieści psychiki dziecka<sup>37</sup>, barwne opisy polskiej wsi, jakże egzotycznej dla angielskiego odbiorcy, i ponadnarodowy wydźwięk utworu.

Warstwa językowa powieści wzbudziła podziw. Opanowanie angielskiego przez Pietrkiewicza – posługującego się nim od zaledwie kilkunastu lat – zyskało niewątpliwie aprobatę krytyków. Wiele opinii zamieszczonych w prasie brytyjskiej

<sup>33</sup> J. Pietrkiewicz, *Wielkość i prowincjonalizm literatury polskiej*, w: *Dla pokrzepienia...*, s. 122–123.

<sup>34</sup> Tamże, s. 123.

<sup>35</sup> Oryg.: „One of the finest novels to be published in recent months”. Zob.: [brak nazwiska autora] „Irish Press”, 27.06 1953; zbiory Biblioteki AE UMK.

<sup>36</sup> Oryg.: „His is the most original talent of real creative force”. Tamże.

<sup>37</sup> Oryg.: „The subject is delicately handled and the treatment shows sure understanding of the child’s mind”. Tamże.

podkreślało oryginalność stylu, w jakim została napisana książka. W polskiej prasie emigracyjnej chętnie przytaczano opinie angielskich recenzentów<sup>38</sup>. W „Western Mail” (1 lipca) podkreślono, że choć powieść jest językowo bezbłędna, autor używa zwrotów, które „sprawiają przyjemność czytelnikowi dzięki swej dziwności”<sup>39</sup>. Recenzent „Manchester Evening News” napisał, że autor „rozwinął płynny i swoisty styl w prozie angielskiej”<sup>40</sup>, a „The Times Literary Supplement” gratulował sposobu, w jakim Pietrkiewicz posługuje się angielszczyzną<sup>41</sup>.

Porównania do słynnego rodaka – Josepha Conrada – zdawały się oczywiste. Na łamach „The Tribune” (24 lipca) Mervyn Jones stwierdził, że Pietrkiewicz pisze po angielsku znacznie bardziej naturalnie i płynniej od Conrada<sup>42</sup>. W „Yorkshire Observer” z 7 lipca recenzent pisał:

Odtworzyć odległe lata dzieciństwa tak plastycznie samo w sobie stanowi ogromne osiągnięcie – ale uczynić to w obcym języku – jest rzeczą zaiste zdumiewającą. Po angielskich powieściach Conrada jednak nic nas nie powinno dziwić w Polakach [...]<sup>43</sup>.

Analizując entuzjastyczne wypowiedzi krytyków na temat *The Knotted Cord*, trudno uwierzyć w całkowitą przypadkowość decyzji autora o przejściu na język angielski. Zarówno gruntowe przygotowanie językowe, jak i wnikliwa znajomość tradycji literatury angielskiej oraz trendów panujących we współczesnej powieści brytyjskiej miały znaczący wpływ na sukces debiutującego na angielskim rynku pisarza<sup>44</sup>. Zwłaszcza porównanie sposobu przedstawienia wątków biograficznych w powieści *Po chłopku*<sup>45</sup> (1941) z ich ujęciem w *The Knotted Cord* ukazuje dłu-

<sup>38</sup> Zob.: [brak nazwiska autora], *Krytyka angielska o powieści Pietrkiewicza*, „Życie” (Londyn), 12.07.1953. Zbiory Archiwum Emigracji Biblioteki UMK w Toruniu.

<sup>39</sup> Cyt. za: *Krytyka angielska o powieści Pietrkiewicza...*

<sup>40</sup> Tamże.

<sup>41</sup> Tamże.

<sup>42</sup> Oryg.: „By the way Mr. Pietrkiewicz writes in English, and since once is bound to make the comparison I will remark that he does so much more naturally and fluently than Conrad”. M. J o n e s, *Here is a splendid book*, „The Tribune”, 24.07.1953; zbiory Biblioteki AE UMK.

<sup>43</sup> Oryg.: „To re-create such remote, early years so vividly is a notable feat of itself, but to do so in a strange language is astonishing, but after Conrad’s Polish novels, nothing should surprise us from a Pole”. Zob.: A. J. B r o w n, *A Polish exile’s achievement*, „Yorkshire Observer”, 7.07.1953; zbiory Biblioteki AE UMK.

<sup>44</sup> B. Taborski uważał, że forma *The Knotted Cord* jest atrakcyjna dla angielskiego odbiorcy. Pisał o tym na łamach „Życia” w 1954 roku: „Jest to rzecz pisana w obcym języku i dla obcych czytelników. Autor słusznie postąpił, ułatwiając czytelnikom wchłonięcie egzotycznego tematu przez zachowanie formy powieściowej im znajomej: nieduża objętościowo, ograniczona tematycznie powieść jest typowa dla współczesnej literatury angielskiej”. B. T a b o r s k i, *Ludowe do ludzkości*, „Życie” (Londyn) 1954, nr 24, s. 3.

<sup>45</sup> J. P i e t r k i e w i c z, *Po chłopku*, Londyn 1941. Pietrkiewicz rozpoczął pisanie *Po chłopku* w Polsce, a zakończył w Rumunii, po czym maszynopis zaginął we Francji podczas wojennej tułaczki autora. Szczęśliwym trafem polski żołnierz odkupił jedyną kopię powieści i odesłał przebywającemu już w Anglii Pietrkiewiczowi, jednakże książka ta nie doczekała się pozytywnych recenzji i opatrzona została mianem propagandowej oraz słabej pod względem artystycznym. Pietrkiewicz

gą drogę, jaką autor przebył w ciągu lat dzielących wydania tych książek. Jerzy Pietrkiewicz stał się nie tylko dojrzałym pisarzem, ale także na tyle poznał tradycję kulturową Wysp Brytyjskich, aby napisać książkę atrakcyjną dla brytyjskiego czytelnika.

Jerzy Pietrkiewicz podkreślał, że chrześcijańskie korzenie Europy stanowią wspólny element kultur krajów europejskich. O swoich odczuciach pisał, wspominając podróż do Padwy i Asyżu:

Tak, pojechałem do Padwy i do Asyżu w intencji matki, prawie 40 lat po jej śmierci. Kiedy dotknąłem grobu świętego Antoniego i poczułem pod palcami marmur, po wielu stuleciach wygładzony dotykiem pielgrzymów, nie myślałem o modlitwach, obietnicach i wypełnionych przysięgach: pomyślałem, że jestem Europejczykiem ze wschodniej prowincji, ale wciąż w ojczyźnie – we Włoszech czy w Hiszpanii, bo urodziłem się w kręgu oddziaływania tego samego kultu<sup>46</sup>.

Pietrkiewicz, podobnie jak Thomas Stearns Eliot<sup>47</sup>, był przekonany, że kultura europejska stanowi jedność, bo powstała z odmiennych, lecz powiązanych ze sobą kultur poszczególnych narodów. Wspólnym pierwiastkiem kultury europejskiej jest chrześcijaństwo. W szkicu z 1946 roku, zatytułowanym *Wielkość i prowincjonalizm literatury polskiej*, Pietrkiewicz niepochlebnie pisał o powieści polskiej<sup>48</sup>. Jego zdaniem, prowincjonalizm rodzimej literatury, choć uroczy dla Polaków, jest niezrozumiały dla czytelnika obcego, dlatego polskie powieści nie zyskują popularności na Zachodzie.

zamieścił w *Po chłopsku* wiele komentarzy odautorskich, które przerywają tok narracji i ujawniają nacjonalistyczne poglądy pisarza. „Uwarunkowania społeczne i rodowodowe sprawiły, że *Po chłopsku* jest z ducha pozytywistyczną powieścią społeczną ilustrującą swoiste rozumienie chłopskości przez autora, wyrazem jego oenerowskich poglądów”. Z. Trziszka, *Chłopskość urzędnicza*, „Miesięcznik Literacki” 1990, nr 1, s. 60. Por.: K. Kozłowski, *Czarna plama*, „Miesięcznik Literacki” 1989, nr 2–3, s. 198–199. Utwór ten powstał w 1939 r., a dwa lata później został opublikowany w Londynie. Ziemia Dobrzyńska, jej folklor – pieśni, tańce, obyczaje, a także przywołany w najdrobniejszym szczególe krajobraz regionu – tworzą barwne tło akcji powieści. Życie wsi, choć z pozoru ukazane realistycznie (takie wrażenie sprawia na czytelniku nagromadzenie nazw lokalnych i szczegółowych opisów), nasycone jest magią oraz wiarą narratora w nadzwyczajną mądrość i siłę polskich chłopów.

<sup>46</sup> Oryg.: „Yes, I did go to Padua and Assisi on my mother’s behalf, nearly forty years after her death, and as I touched Saint Anthony’s tomb and felt its white marble worn smooth in places from centuries of touching, I didn’t think of prayers, promises and vows completed: I thought of being a European from the Eastern provinces, but wholly at home in Italy or Spain because I was born into the same heritage of worship”. J. Pietrkiewicz, *In the Scales...*, s. 43.

<sup>47</sup> Zob.: T.S. Eliot, *Jedność kultury europejskiej*, w: tegoż, *Kto to jest klasyk i inne eseje*, przekł. M. Heydel, Kraków 1998, s. 249–264.

<sup>48</sup> J. Pietrkiewicz, *Wielkość i prowincjonalizm literatury polskiej*, w: tegoż, *Dla pokrzepienia mózgow. Szkice literackie z lat 1940–1948. Nowoczesność w tradycji Essay o poezji Trust the trees*, Toruń 2002, s. 121–123.

## V. BRYTYJSKA POWIEŚĆ KATOLICKA

Mocno wyeksponowany w *The Knotted Cord* wątek religijny świadczy o tym, że Pietrkiewicz świadomie podjął próbę wpisania się do literatury brytyjskiej jako twórca katolicki, jako że jednym z jej charakterystycznych trendów w latach 50. XX w. był nurt powieści katolickiej. Pomimo faktu, że w Wielkiej Brytanii religią dominującą jest anglikanizm, powieść katolicka stała się tam popularna w pierwszych dziesięcioleciach XX wieku. Wartości artystyczne tego nurtu kwestionował George Orwell w eseju *Inside the Whale* z 1940 roku:

Jak wielu rzymskich katolików bywa dobrymi powieściopisarzami? Nawet ta garstka, jaką można by wymienić, zwykle okazuje się złymi katolikami. Powieść jest praktycznie protestancką formą artystyczną, jest tworem wolnego umysłu, autonomicznej jednostki ludzkiej<sup>49</sup>.

Jednakże liczna grupa przechodzących na katolicyzm, a wychowanych w protestantyzmie pisarzy brytyjskich przeczyła teorii Orwella. Do najbardziej znanych w Polsce autorów nurtu katolickiego zaliczyć można Grahama Greena, Muriel Spark<sup>50</sup> czy Gilberta Keitha Chestertona.

David Lodge tak pisał o religijnym charakterze swoich powieści:

Większość powieściopisarzy zaczyna od swego własnego doświadczenia, środowiska, jakie znają. Nie mógłbym napisać powieści o tancerzach baletu, ponieważ nie znam wystarczają-

<sup>49</sup> Oryg.: „The atmosphere of orthodoxy is always damaging to prose, and above all it is completely ruinous to the novel, the most anarchical of all forms of literature. How many Roman Catholics have been good novelists? Even the handful one could name have usually been bad Catholics. The novel is practically a Protestant form of art; it is a product of the free mind, of the autonomous individual. No decade in the past hundred and fifty years has been so barren of imaginative prose as the nineteen-thirties. There have been good poems, good sociological works, brilliant pamphlets, but practically no fiction of any value at all”. Zob.: G. O r w e l l, *Inside the Whale*, w: *The Collected Essays, Journalism and Letters*, Harmondsworth 1979, s. 568.

<sup>50</sup> Muriel Spark – urodziła się 1 lutego 1918 r. w Edynburgu, w rodzinie o żydowskich korzeniach. Wychowana w tradycji prezbiteriańskiej, w 1954 roku przeszła na katolicyzm. Zmiana wyznania w znaczącym stopniu wpłynęła na jej twórczość. Poetka, krytyk literacki i autorka wielu powieści, m.in.: *The Comforters* (1957), *Robinson* (1958), *Memento Mori* (1959), *The Bachelors* (1960), *The Ballad of Peckham Rye* (1960), *The Prime of Miss Jean Brodie* (1961), *Doctors of Philosophy* (1963), *The Girls of Slender Means* (1963), *The Mandelbaum Gate* (1964), *The Hot House on the East River* (1964), *The Sabbath Notebooks*, *The Driver's Seat* (1970), *Not to Disturb* (1971), *The Abbess of Crewe* (1974), *Symposium* (1991). Spark zmarła w 2006 r. we Florencji. Zob.: A. S a n d e r s, *The Short Oxford History of English Literature*, New York 2000, s. 601–603; A. B u r g e s s, *The Novel Now. A Guide to Contemporary Fiction*, New York 1970, s. 127–129.

Pisarka była zaprzyjaźniona z Jerzym Pietrkiewiczem. W zbiorach Biblioteki Archiwum Emigracji w Turuniu znajdują się listy, pocztówki i telegramy, jakie Pietrkiewicz otrzymał od Muriel Spark.

co życia, jakie prowadzą, zatem, jeśli jesteś urodzony i wychowany jako katolik, to wówczas prawie nieuchronnie katolicyzm [...] wejdzie do twego pisarstwa w taki czy inny sposób<sup>51</sup>.

Falę nawróceń pośród angielskich pisarzy zapoczątkował w 1917 roku Ronald Arbutnott Knox<sup>52</sup>. Dorobek literacki tego twórcy obejmuje tłumaczenia Biblii na angielski, rozprawy teologiczne i kazania wydane w zbiorach *Heaven and Charing Cross* (*Niebo i Krzyż Miłosierny*, 1935) oraz *God and the Atom* (*Bóg i atom*, 1946), a także satyryczne eseje, powieści humorystyczne oraz detektywistyczne – m.in. *The Viaduct of Murder* (*Droga mordercy*, 1925).

Kolejnym konwertytą był G.K. Chesterton, który przyjął nową religię w 1922 roku. Osiem lat później taką decyzję podjął znany już wówczas pisarz Evelyn Arthur Waugh. Katolicki światopogląd najpełniej ujawnił on w powieści, którą zdobył rozgłos i popularność *Brideshead Revisited* (*Znowu w Brideshead*, 1945). Inny pisarz – Bruce Marshall, autor m.in. *Father Malachy's Miracle* (*Cudu ojca Malachiasza*, 1931) i *All Glorious Within* (*Chwały córki królewskiej*, 1944) zyskał określenie „katolickiego Dickensa”<sup>53</sup>.

*Tchórz* (*The Man Within*, 1929) to debiut powieściowy G. Greena, podejmujący temat wiary katolickiej. Zdaniem B. Bałutowej w przypadku tego autora odejście od anglikanizmu „w znacznie większym stopniu zaważyło na jego twórczości niż to miało miejsce u innych pisarzy brytyjskich, urodzonych czy nawróconych katolików”<sup>54</sup>. O innej książce Greena *W Brighton* (*Brighton Rock*, 1938) znany brytyjski autor i badacz literatury Malcolm Bradbury pisał, że jej akcja rozgrywa się „w świecie, w którym zło i dobro stają się zwyczajną rzeczywistością, i gdzie dają o sobie silnie znać tematy zbawienia i tego, co przekłęte”<sup>55</sup>.

Bałutowa podkreśla, że Greene jest wręcz „urzeczoną złem” i pojęciem grzechu i przedstawia to w swoich powieściach. Fascynacja tego pisarza kwestią istnienia zła absolutnego sprawia, iż tworzy on w swoich utworach tło tak charakterystyczne, że krytycy nadali mu nazwę *Greenland*. Przestrzeń powieściowa szokuje bowiem brudem, brzydotą, nędzą, zaniedbaniem lub opuszczeniem. W takich okolicznościach toczy się walka dobra ze złem, a towarzyszy jej poczucie lęku, samotności i braku nadziei. Bałutowa twierdzi, że akcja powieści Greena najczęściej toczy się w „miejscach egzotycznych, wzmagających poczucie wyobcowania i koszmarnego snu, a także w sytuacjach krańcowych – wojny, rewolucje, szpiegostwo, przestępczość”<sup>56</sup>.

<sup>51</sup> W. Lipoński, *Dzieje kultury brytyjskiej*, Warszawa 2005, s. 766.

<sup>52</sup> R.A. Knox, syn anglikańskiego biskupa, absolwent elitarnych uczelni w Eaton i Oxfordzie. W latach 1926–1939 pełnił funkcję katolickiego kapelana Oxford University. Dochody z publikacji książek przekazywał na utrzymanie kapelanii. Tamże, s. 765–766.

<sup>53</sup> Tamże, s. 766.

<sup>54</sup> B. Bałutowa, *Powieść brytyjska XX wieku*, Warszawa 1983, s. 108.

<sup>55</sup> M. Bradbury, *The Modern British Novel*, London 1994, s. 251. Cyt. za: W. Lipoński, *Dzieje...*, s. 766.

<sup>56</sup> B. Bałutowa, *Powieść...*, s. 109.

## VI. WĄTKI KATOLICKIE W INNYCH POWIEŚCIACH JERZEGO PIETRKIEWICZA

Pietrkiewicz, urodzony w małej przedwojennej wsi, od dziecka wychowywany był w religii katolickiej. W rodzinnych stronach pisarza szczególnie silny był kult maryjny<sup>57</sup>. Żona Pietrkiewicza, Christine Brooke-Rose pisała o głębokiej religijności Jerzego w autobiografii *Remake*: „Wiara Janka jest prymitywna, głęboka i czysta, niczym nie zmacona (...)”<sup>58</sup>.

Broke-Rose, choć sama była ateistką, wraz z mężem uczęszczała w niedzielę na msze w kościele katolickim. W autobiografii opisywała, jak fascynująca a jednocześnie niezrozumiała była dla niej tajemnica głębokiej religijności męża: „Religijność Janka jest nieuchwytna i poetycka”<sup>59</sup>. Christine Brooke-Rose podkreślała także, jak ważny wpływ wywarła na twórczość jej męża brytyjska literatura pisarzy-konwertytów: „Greene Waugh stali się modni (...)”<sup>60</sup>. Podobnie Jerzy Pietrkiewicz pisał w roku 1971 na łamach „The Times Literary Supplement”: „Mój podziw dla Waugh (...) pozostał niezmienny przez lata. Inne ideały nie przetrwały”<sup>61</sup>.

Choć Pietrkiewicz nigdy nie określał się mianem „pisarza katolickiego”, to katolicki światopogląd zawarty jest w jego dziełach poetyckich i powieściach. Zaledwie w kilku swoich esejach Pietrkiewicz wypowiedział się otwarcie w obronie wartości chrześcijańskich w literaturze. W eseju *Prawo do życia czy prawo do upadku. O Spenglerze i egzystencjalizmie* (w podrozdziale *Przeciw uniwersalizmowi katolickiemu*) Pietrkiewicz ostro potępiał przeciwników uniwersalizmu katolickiego:

We wszystkich reakcjach na uniwersalizm katolicki uderza brak wiary w człowieka, istoty wszakże ograniczonej w świecie fizycznym, ale przecież wyposażonej w siły duchowe, przekraczające zakres świata zmysłów. Ta niewiara przybiera czasami pozory nad-humanizmu, jakiegoś protestującego wyznania, że człowiek może być nad-człowiekiem, który zerwie z Bogiem<sup>62</sup>.

<sup>57</sup> Wiele z utworów poetyckich Pietrkiewicza poświęconych jest Maryi. Zob.: J. Pietrkiewicz, *Modlitwa do Matki Boskiej Skępskiej na dzień 8 września*, „Przegląd Katolicki”, 1989, nr 5, s. 5.

<sup>58</sup> Oryg.: „Janek’s faith is primitive, deep and serene, unobstacled (...)”, C. Brooke-Rose, *Remake*, Manchester 1996, s. 153. Brooke-Rose nie użyła w książce prawdziwych imion i nazwisk bohaterów. Pod fikcyjnymi postaciami kryją się zarówno najbliżsi pisarki, jak i ona sama. Tess jest *porte parole* autorki, a Janek to Jerzy Pietrkiewicz.

<sup>59</sup> Oryg.: „Janek is religious in an obscure poetic way”. Tamże, 152.

<sup>60</sup> Oryg.: „The Greene Waugh fed full on (...)”. Tamże, s. 154.

<sup>61</sup> Oryg.: „My admiration for Waugh (...) has remained unaltered over the years. Other literary allegiances couldn’t last”. J. Pietrkiewicz, *Trust the trees*, „Times Literary Supplement” 1971, nr 3622, s. 909.

<sup>62</sup> J. Pietrkiewicz, *Prawo do życia czy prawo do upadku. O Spenglerze i egzystencjalizmie*, w: *Ku pokrzepieniu mózgow...*, s. 158.

Dla Pietrkiewicza, wychowanego w przedwojennej Polsce, religia stanowiła wartość niepodważalną. Filozofia i nauka – zdaniem pisarza – nie mogły wyprzeć religii, a współczesna fascynacja psychoanalizą czy *élan vital* stanowiły dla pisarza jedynie tymczasową modę:

Prąd a-religijny, to znaczy anty-dogmatycznego irracjonalizmu i intuicjonizmu, powołującego się na podświadomość i instynkt w modnych teoriach naszych czasów (Bergson, Freud), rozlał się na wszystkie dziedziny sztuki, zafascynował literaturę, przeniknął do polityki; na szczęście prąd ten traci coraz bardziej na sile, staje się poniekąd zjawiskiem historycznym (...) <sup>63</sup>.

Wątki religijne pojawiają się także w innych angielskich powieściach Pietrkiewicza. *Isolation* [*Odosobnienie*] jest powieścią o bardzo wyraźnie zaznaczonym chrześcijańskim przesłaniu. Pietrkiewicz sięga do tradycji hagiografii chrześcijańskiej (nieoczekiwane nawrócenie głównego bohatera Aleksandra), do której odwoływali się tacy pisarze, jak G. Greene (m.in. w powieści *The End of the Affair* [*Koniec romansu*] z 1951 roku) i M. Spark w utworze *The Comforters* [*Pocieszyciele*] (1957). Kolejną próbę wnikięcia w problematykę eschatologiczną autor podjął w książce *The Quick and the Dead*, gdzie przedstawił egzystencję ludzkich bytów w pośmiertnej rzeczywistości. W *That Angel Burning at My Left Side* [*Anioł ognisty, mój anioł lewy*], w scenie zamykającej powieść, anioł objawia się głównemu bohaterowi Wiktorowi jako jego odbicie. Widząc tajemniczą postać, mężczyzna instynktownie czuje, że to jest jego anioł stróż. Duchowy opiekun Wiktora nie jest piękny, tak jak nie było piękne życie bohatera. Każda chwila odejścia od Boga zostawiła ślady – symbol skalania czynami Wiktora – na ciele Anioła. W swojej powieści – pisał Jan Bielatowicz – Pietrkiewicz poruszył problematykę, o której wcześniej pisali G.K. Chesterton i Hilary Belloc, a która sprowadza się do tezy, że: „Cywilizacji europejskiej i chrześcijańskiej trzeba dziś szukać na rubieżach Europy” <sup>64</sup>.

W walce o znaczenie – pisał Pietrkiewicz – znajduje się aspekt odwiecznego konfliktu z rzeczywistością i odwieczna tęsknota za ostatecznym sensem istnienia. Czy kto chce, czy nie chce: jest to problem nieuniknienie religijny <sup>65</sup>.

W kontekście religii można zatem analizować niektóre z powieści Pietrkiewicza. Poszukiwanie sensu życia, samotność, kwestia określenia własnej tożsamości – to motywy przewodnie jego pisarstwa. Powieść *The Knotted Cord* była pierwszą

---

<sup>63</sup> Tamże.

<sup>64</sup> Tamże.

<sup>65</sup> J. Pietrkiewicz, *Nie walka o treść ale o znaczenie. Z zagadnień literatury współczesnej*, w: *Dla pokrzepienia mózgow...*, s. 148.

książką tego autora wyraźnie wpisującą się w nurt twórczości katolickiej. Została ona napisana w zgodzie z konwencjami współczesnej powieści brytyjskiej, co pozwoliło J. Pietrkiewiczowi odnieść ogromny – jak na cudzoziemca – sukces na rynku literatury brytyjskiej.

#### BIBLIOGRAFIA

- Bałutowa B., *Powieść brytyjska XX wieku*, Warszawa 1983.
- Bradbury M., *The Modern British Novel*, London 1994.
- Broncel Z., *Najdalszy widnokrąg*, „Wiadomości” (Londyn) 1953, nr 41.
- Brown A.J., *A Polish exile's achievement*, „Yorkshire Observer”, 7.07.1953.
- Burgess A., *The Novel Now. A Guide to Contemporary Fiction*, New York 1970.
- Coppen L., *The Pope's favourite poet*, „The Catholic Herald”, 30.11.2001.
- Czarnecka B., J. Kryszak, *Jerzy Pietrkiewicz – inna wersja emigracji. Materiały Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej 11–12 maja 2000 r. w Toruniu*, Toruń 2000.
- Eliot T.S., *Kto to jest klasyk i inne eseje*, przekł. M. Heydel, Kraków 1998.
- Frere A.S., *The author – by his publisher*, „Smith's Trade News”, 6.06.1953.
- Jagła J., *Boska Medycyna i Niebiescy Uzdrówiciele wobec kalectwa i chorób człowieka*, Warszawa 2004.
- Jones M., *Here is a splendid book*, „The Tribune”, 24.07.1953.
- KAJ [K.A. Jeleński], *English becomes Polish*, „Kultura” (Paryż) 1953, nr 11.
- Krajewski K., *Czarna plama*, „Miesięcznik Literacki” 1989, nr 2–3.
- Krajewski M., *Koryfeusz dobrej ziemi*, Rypin 2008, s. 141.
- Krytyka angielska o powieści Pietrkiewicza*, „Życie” (Londyn), 12.07.1953.
- Lipowski W., *Dzieje kultury brytyjskiej*, Warszawa 2005.
- McCarthy C., *Poetry is key to Pope's soul*, „Chicago Tribune”, 22.05.1981.
- Orwell G., *Inside the Whale*, w: *The Collected Essays, Journalism and Letters*, Harmondsworth 1979.
- Peterkiewicz J., *In the Scales of Fate: an Autobiography*, London – New York 1993.
- Peterkiewicz J., *Trust the trees*, „Times Literary Supplement” 1971, nr 3622.
- Pietrkiewicz J., *Den Lille Munk*, przekł. E. Kornerup, H. Hirschsprungs Forlag, Kopenhaga 1954.
- Pietrkiewicz J., *Dla pokrzepienia mózgow. Szkice literackie z lat 1940–1948*, opr. B. Czarnecka, Toruń 2002.
- Pietrkiewicz J., *Modlitwa do Matki Boskiej Skępskiej na dzień 8 września*, „Przegląd Katolicki”, 1989, nr 5.
- Pietrkiewicz J., *Po chłopsku*, Londyn 1941.
- Pietrkiewicz J., *Sznur z węzłami*, przekł. M. Glińska, Warszawa, 2005.
- Pietrkiewicz J., *The Knotted Cord*, Heinemann, London 1953.
- Pietrkiewicz J., *The Knotted Cord*, Roy Publishers, New York 1953.
- Pietrkiewicz J., *Wiersze dobrzyńskie*, red. J. Marlewska, Warszawa 1994.
- Sanders A., *The Short Oxford History of English Literature*, New York 2000.
- Słownik teologii biblijnej*, red. X. Léon-Dufour, przekł. ks. K. Romaniuk, Poznań 1973.
- Taborski B., *Ludowe do ludzkości*, „Życie” (Londyn) 1954, nr 24.
- Trziszka Z., *Chłopskość urzędnicza*, „Miesięcznik Literacki” 1990, nr 1.
- Tyszkiewicz J., *Ludzie i przyroda w Polsce średniowiecznej*, Warszawa 2004.
- Van Horne H., *The Secret poet in the Vatican*, „New York Post”, 7.03.1979.
- Zaleski W., *Święci na każdy dzień*, Warszawa 1989.



### Streszczenie

*The Knotted Cord*, opublikowana w 1953 roku równoległe w Londynie i w Nowym Jorku, jest pierwszą powieścią polskiego pisarza emigracyjnego, Jerzego Pietrkiewicza, napisaną po angielsku. Autor nawiązuje do konwencji współczesnej powieści brytyjskiej, co sprawiło, że książka odniosła sukces. Światopogląd katolicki – nacechowany dualizmem aksjologicznym – stanowił jeden z elementów, który sprawił, że książka stała się bliska wrażliwości odbiorcy wychowanego w kulturze anglosaskiej. Mocno wyeksponowany w *The Knotted Cord* wątek religijny świadczy o tym, że Pietrkiewicz świadomie podjął próbę wpisania się do literatury brytyjskiej jako pisarz katolicki, gdyż jednym z trendów charakterystycznych dla literatury brytyjskiej w latach 50. ubiegłego wieku był nurt powieści katolickiej.

Słowa kluczowe: *The Knotted Cord*, Jerzy Pietrkiewicz, brytyjska powieść katolicka

### JERZY PIETRKIEWICZ'S „THE KNOTTED CORD” AND ITS CONNOTATIONS WITH THE BRITISH CATHOLIC NOVEL

#### Summary

*The Knotted Cord*, published in 1953 both in London and New York, was the first novel written in English by a Pole, Jerzy Pietrkiewicz. The author related to the conventions of contemporary British novel, which made the book a success. The Catholic outlook – full of axiological dualism – was one of the elements, which made the book closer to the sensibility of a reader brought up within the Anglosaxon culture. Strongly emphasised religious plot in *The Knotted Cord* only confirms the thesis that Pietrkiewicz made an attempt to enter British literature as a Catholic writer, as Catholic novel was one of the characteristic trends of literature in the 50. of the XX century in the United Kingdom.

Key words: *The Knotted Cord*, Jerzy Pietrkiewicz, British catholic novel